

Sygn. akt I Ca 204/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Łomży I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca:	Wiesława Kozikowska
Protokolant:	Ewa Miciura

po rozpoznaniu w dniu 30 grudnia 2014 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko R. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Zambrowie

z dnia 11 czerwca 2014 r. sygn. akt I C 174/14

apelację oddała

Sygn. akt I Ca 204/14

UZASADNIENIE

Powód (...) Sp. z o. o. w W. wniósł pozew w postępowaniu upominawczym o zasądzenie od pozwanego R. K. kwotę 3 116,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi i kosztami procesu wraz z kosztami przesyłki poleconej. W uzasadnieniu wskazał, że pozwany jako student Wyższej Szkoły Finansów i (...) w B., w związku z zawartą umową o świadczenie usług edukacyjnych, był zobowiązany do ponoszenia opłat związanych z odbywaniem studiów, w tym chesnego. Pomimo przyjętego zobowiązania zaprzestał regulowania należnych opłat względem uczelni wyższej, mimo że nadal posiadał status studenta. Powstała w ten sposób zindywidualizowana wierzytelność względem pozwanego, którą uczelnia wyższa przelała na rzecz powoda na podstawie umowy cesji wierzytelności z 15.03.2012 r., a tym samym powód wszedł w prawa cedenta.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z 25 marca 2014 roku, sygn. akt I Nc 194/14 Sąd Rejonowy w Zambrowie Wydział I Cywilny nakazał pozwanemu R. K., aby zapłacił powodowi (...) Sp. z o. o. w W. kwotę 3 115,81 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kwotą 649,95 zł tytułem kosztów procesu w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu albo wniósł w tym terminie sprzeciw.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany zaskarżył nakaz w całości i postawił zarzut przedawnienia roszczenia na podstawie art. 751 pkt 2 k.c. Wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu. Wskazał, że nie zaliczył semestru zimowego roku akademickiego 2009/2010, a w konsekwencji zaprzestał korzystania z usług edukacyjnych jednostki w semestrze letnim, w związku z czym nie wniósł opłat czesnego za ten okres.

Wyrokiem z 11 czerwca 2014 roku, sygn. akt I C 174/14-upr. Sąd Rejonowy w Zambrowie I Wydział Cywilny oddalił powództwo.

Sąd Rejonowy ustalił, że R. K. 10 sierpnia 2007 r. zawarł z Wyższą Szkołą Finansów i (...) w B. umowę o świadczenie usług edukacyjnych, na mocy której uczelnia zobowiązała się do zapewnienia studentowi miejsca na kierunku zarządzanie, na studiach stacjonarnych pierwszego stopnia w zamian za uiszczenie stosownych opłat. R. K. od 1 października 2007 r. rozpoczął naukę na w/w uczelni. Następnie w okresie od października 2008 r. do października 2009 r. przebywał na urlopie dziekańskim. Na II roku akademickim pozwany kontynuował naukę dopiero od października 2009 r. - z tym, że były to już studia niestacjonarne. Nie przystąpił do wszystkich obowiązkowych egzaminów z semestru zimowego i w związku z tym nie zaliczył tego semestru. Uznał, że zostanie skreślony z listy studentów i z tej przyczyny zaprzestał opłacania czesnego w kolejnym semestrze letnim (tj. w okresie od stycznia do maja 2010 roku). Jednocześnie w tym okresie nie korzystał już z usług edukacyjnych uczelni, przy czym nie złożył stosownego wypowiedzenia umowy zawartej z uczelnią. W związku z tym uczelnia naliczyła wobec studenta należność z tytułu nieuiszczonego czesnego za semestr letni w łącznej kwocie 2 050 zł, do której doliczono koszty wezwań do zapłaty wystosowanych przez uczelnię w kwocie 75 zł. Pomimo tych wezwań do zapłaty R. K. nie uregulował dobrowolnie powyższych należności wobec Uczelni. W związku z tym, decyzją Dziekana (...) (nr (...)) z 8 listopada 2010 roku R. K. został skreślony z dniem 15 września 2010 roku z listy studentów III roku studiów na kierunku zarządzania i tym samym nie uzyskał zaliczenia roku akademickiego (...).

Z dalszych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że Wyższa Szkoła Finansów i (...) w B. 15 marca 2012 r. zawarła z (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. umowę sprzedaży wierzytelności, na podstawie której zbyła między innymi wierzytelność przysługującą jej w stosunku do R. K. w wysokości 2 125 zł. (...) Sp. z o.o. pismem z 24 kwietnia 2012 roku, poinformowała R. K. o wstąpieniu w prawa wierzyciela i wezwała go do zapłaty kwoty 2 681,80 zł, w tym kwoty 2 125 zł z tytułu nieopłaconego czesnego i kosztów wezwań do zapłaty oraz kwoty 556,80 zł z tytułu odsetek ustawowych w terminie 21 dni od daty nadania wezwania. R. K. nie dokonał zapłaty wskazanej należności. 31 sierpnia 2012 r. (...) Sp. z o.o. wystąpiła z pozwem w elektronicznym postępowaniu upominawczym przeciwko R. K. o zasądzenie od niego kwoty 2 776,81 zł wraz z ustawowymi odsetkami. Przedmiotowa sprawa została przekazana do Sądu Rejonowego w Zambrowie i zakończyła się umorzeniem postępowania na skutek cofnięcia pozwu przez powoda. Postanowienie w tej sprawie uprawomocniło się 21 lutego 2013 r. (sprawa sygn. akt I C 324/12-upr).

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że nie zachodziły przesłanki do odrzucenia pozwu jako niedopuszczalnego na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., pomimo zakończonego już postępowania pomiędzy tymi stronami o tożsame roszczenie (sprawa sygn. akt I C 324/12-upr.). Zdaniem Sądu, w sytuacji, gdy postępowanie sądowe nie zakończyło się merytorycznym rozstrzygnięciem (tj. umorzeniem postępowania), ponowne wystąpienie z tym samym powództwem przez stronę powodową w przyszłości nie powoduje powstania powagi rzeczy osądzonej i droga sądowa w niniejszej sprawie jest dopuszczalna. Jednocześnie odnosząc się do kwestii oceny zasadności obciążenia pozwanego przez (...) w B. opłatami z tytułu czesnego za okres od stycznia do maja 2010 r., gdy pozwany nie uczęszczał już na zajęcia uczelni - uznał należało uznać, że znajdowało ono uzasadnienie w kontekście umowy o świadczenie usług edukacyjnych zawartej pomiędzy stronami 10 sierpnia 2007 r.. W sprawie bezspornym było, że pozwany został skreślony z listy studentów z dniem 15 września 2010 r. na mocy decyzji z Dziekana (...) (nr (...)) z 8 listopada 2010 r. Przyczyną skreślenia było nie zaliczenie przez niego semestru (...). Sąd zaznaczył, że niezaliczenie semestru zimowego przez pozwanego nie oznaczało automatycznie zwolnienia go z obowiązku uiszczenia czesnego w wysokości i terminach wynikających z umowy zawartej z uczelnią - tym bardziej, że nie otrzymał decyzji o skreśleniu z listy studentów, ani o braku konieczności uiszczenia czesnego. Zatem pozwanemu przysługiwało prawo wypowiedzenia umowy z uczelnią na piśmie, jednakże nie skorzystał on z tego uprawnienia.

W ocenie Sądu Rejonowego nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego. Umowa zawarta 10 sierpnia 2007 r. pomiędzy pozwanym R. K. a Wyższą Szkołą Finansów i (...) w B. stanowiła tzw. „umowę nienazwaną”, którą należy zaliczyć do szerokiej kategorii umów o świadczenie usług - regulowanych przepisami szczególnymi. Same strony dla rodzaju stosunku zobowiązaniowego posługiwały się określeniem „umowy o świadczenie usług edukacyjnych”. Zgodnie natomiast z treścią art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. W ocenie Sądu Rejonowego, roszczenie przysługujące pierwotnemu wierzycielowi, tj. Wyższej Szkole Finansów i (...) w B., było roszczeniem z tytułu nauki określonym w przepisie art. 751 pkt 2 k.c. i dlatego też w sprawie znajduje zastosowanie 2-letni okres przedawnienia. Roszczenia wskazane przez powoda stały się wymagalne w okresie od 20 stycznia 2010 r. do 20 maja 2010 r., a zatem przedawnienie najmłodszych z tych roszczeń nastąpiło najpóźniej z dniem 20 maja 2012 r. Sąd wskazał, że powództwo w niniejszej sprawie zostało wytoczone dopiero 21 marca 2014 r., czyli już po upływie wskazanego 2-letniego okresu przedawnienia. Wprawdzie powód już 31 sierpnia 2012 r. wystąpił z pozwem przeciwko pozwanemu o zasądzenie roszczenia z tytułu zaległego czesnego, niemniej wszczęcie tego postępowania również nastąpiło po upływie terminu przedawnienia, jak też nie doszło do ewentualnego przerwania biegu przedawnienia. Niezależnie od powyższego i przyjmując nawet, że w niniejszej sprawie nie ma zastosowania termin przedawnienia z przepisu art. 751 pkt 2 k.c., w ocenie Sądu, nie budziło wątpliwości, że roszczenie uczelni wobec studenta z tytułu zaległego czesnego - jako świadczenie okresowe (tj. coroczne i płatne w comiesięcznych ratach) ulegało przedawnieniu najpóźniej po upływie 3 lat od daty wymagalności ostatniej raty świadczenia przypadającego na dzień 20 maja 2010 r., a zatem przedawniało się najpóźniej z dniem 20 maja 2013 r., czyli na kilka miesięcy przed wniesieniem powództwa w niniejszej sprawie. Do identycznego wniosku i w efekcie do uwzględnienia zarzutu przedawnienia roszczenia powoda prowadziło również zakwalifikowanie świadczenia powoda jako związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej przez pierwotnego wierzyciela, tj. uczelnię. Podstawa prawna natomiast takiego 3-letniego terminu przedawnienia została wyraźnie przewidziana w art. 118 k.c.

Zdaniem Sądu, nie można było przyjąć 10 - letniego terminu przedawnienia, ponieważ byłoby to niesprawiedliwe oraz krzywdzące, albowiem wyraźnie faworyzowałoby i tak podmioty silniejsze. Uczelnie, które świadczą odpłatnie usługi edukacyjne (występując w tej roli jako przedsiębiorcy w rozumieniu art. 43¹ k.c.), czerpią ewidentne korzyści finansowe z tytułu zawieranych umów, stawiane byłyby z góry w lepszej pozycji od studentów. Powód po raz pierwszy występując z powództwem przeciwko pozwanemu - na skutek podniesienia przez niego zarzutu przedawnienia - ostatecznie cofnął pozew w tamtej sprawie, co mogło jedynie utwierdzić pozwanego w przekonaniu, że jego zadłużenia wobec uczelni uległy już przedawnieniu, a zatem nie był już zobowiązany do zapłaty na rzecz powoda. W ocenie Sądu, nie można zaakceptować, aby obecnie pozwany miał ponosić niekorzystne dla siebie konsekwencje wcześniejszej decyzji procesowej strony powodowej w postaci naliczenia dalszych odsetek od należności głównej na skutek czego roszczenie powoda wzrosło z kwoty 2 776,81 zł (dochodzonej w poprzedniej sprawie) do kwoty 3 115,81 zł (obecnie). Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 117 § 2 k.c. w zw. z art. 751 pkt 2 k.c.

Apelację od powyższego wyroku złożyła strona powodowa, zaskarżając go w całości i zarzucając

1. obrazę przepisu prawa materialnego, tj. art. 750 k.c. poprzez jego błędną wykładnię wyrażającą się w przyjęciu, że umowa o świadczenie usług edukacyjnych przez uczelnię wyższą stanowi umowę nienazwaną, przez co do tego stosunku prawnego należy stosować przepisy o zleceniu, podczas gdy w ramach reżimu szkolnictwa wyższego wykształcił się nowy typ umowy nazwanej i do stosunku prawnego pomiędzy uczelnią wyższą, a studentem stosuje się przepisy ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z 2005 r. nie zaś przepisy o zleceniu;

2. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. przepisu art. 751 pkt 2 k.c. w zw. z § 10 załącznika do rozporządzenia Prezesa RM z 20.06.2002 r. w sprawie zasad techniki prawodawczej, poprzez ich błędną, rozszerzającą wykładnię wyrażającą się w:

a. zakwalifikowaniu roszczeń powoda, jako roszczeń z tytułu nauki, podczas gdy są to roszczenia z tytułu kształcenia studentów, o których stanowi U., natomiast dyrektywy wykładni językowej i zasady techniki prawodawczej nakazują

przyjmować, iż „do oznaczenia jednakowych pojęć używa się jednakowych określeń, a różnych pojęć nie oznacza się tymi samymi określeniami”, przez co sąd dokonał wykładni rozszerzającej przepisu art. 751 pkt 2 k.c. (art. 751 k.c. zawiera normy szczególne wobec art. 118 k.c.);

b. przyjęciu, iż pojęcie „nauka” funkcjonujące na gruncie uPsw z 2005 r. i innych ustaw reżimu prawnego szkolnictwa wyższego jest tożsamym z ogólnym (i ogólnikowym) pojęciem „nauka” użytym w przepisie art. 751 pkt 2 k.c., podczas gdy ustawodawca zarówno w ustawie z 2005 r., jak i w innych aktach prawnych reżimu szkolnictwa wyższego zdefiniował swoiste autonomiczne pojęcie „nauka” (choćby w słowniczku pojęć ustawowych art. 2 ust. 1 pkt 30 ustawy z 2005 r.), a więc nadał temu pojęciu znaczenie szczególne w stosunku do ogólnego sformułowania zawartego w art. 751 pkt 2 k.c.;

3. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 118 k.c. poprzez jego błędną wykładnię wskutek przyjęcia, iż świadczenie studenta, polegające na obowiązku uiszczenia opłaty za świadczenia edukacyjne stanowi świadczenie o charakterze okresowym, podczas gdy:

- uiszczanie opłaty za studia stanowi świadczenie jednorazowe (sukcesywne) ewentualnie podzielone na raty,
- opłaty za studia zaliczane są zawsze na część jednego świadczenia, tj. kształcenia w ramach określonego kierunku studiów, zmierzającego do uzyskania kwalifikacji I. lub II. stopnia i uzyskania dyplomu, a więc świadczenia jednego, choć złożonego i podzielonego na etapy (semestr, rok);
- opłaty za studia nie posiadają jurydycznej samodzielności, a są częścią jednego, większego świadczenia w zamian za świadczenie uczelni;
- czynnik czasu zaś służy nie określeniu rozmiaru świadczenia, lecz służy jedynie do oznaczenia sposobu wykonania świadczenia i ustalenia prawidłowości jego spełnienia.

Wskazując na powyższe powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 3 115,81 **zł** wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania przed sądem pierwszej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych; zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości czterokrotności stawki minimalnej określonej w § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. z uwagi na duży nakład pracy pełnomocnika, charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji powoda i o zasądzenie od powoda kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda jako bezzasadna podlegała oddaleniu w całości.

Sąd Okręgowy podzielił w całości ustalenia faktyczne dokonane przez sąd I instancji i przyjął je za własne.

Sąd II instancji podzielił również wniosek Sądu Rejonowego, że dochodzone roszczenie uległo przedawnieniu, choć nie zgodził się z przywoływaną przez ten sąd podstawą przedawnienia.

W dniu orzekania przez sąd II instancji w sprawie niniejszej (31 grudnia 2014 roku) obowiązywała już ustawa z 11 lipca 2014 roku o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2014 roku, poz. 1198), która weszła w życie 1 października 2014 roku. Na podstawie art. 1 ust. 105 ustawy zmieniającej ustawę z 27 lipca 2005 roku – Prawo o szkolnictwie wyższym (tj. Dz. U. z 2012 roku, poz. 572 ze zm.) został wprowadzony art. 160a ust. 7. Zgodnie z którym roszczenia wynikające z umowy w sprawie odpłatności za studia lub usługi edukacyjne przedawniają się z upływem trzech lat. Stosownie do art. 32 ustawy zmieniającej, do umów w sprawie warunków

odpłatności za studia lub usługi edukacyjne, o których mowa w art. 99 ust. 1 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy zmieniającej stosuje się przepis art. 160a ust. 7 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, w brzmieniu nadanym ustawą nowelizującą.

Przenosząc te uwagi na grunt niniejszej sprawy, należy uznać, że bieg terminu przedawnienia w przypadku roszczeń wynikających z umów zawartych przed wejściem w życie nowelizacji należy oceniać według nowych przepisów, co oznacza, że roszczenia dochodzone pozwem przedawniły się z upływem trzech lat. Roszczenia wskazane przez powoda stały się wymagalne w okresie od 20 stycznia 2010 roku do 20 maja 2010 roku, a zatem przedawnienie najpóźniejszych z tych roszczeń nastąpiło z dniem 20 maja 2013 roku, tj. przed wytoczeniem niniejszego powództwa, co nastąpiło 21 marca 2014 roku.

Na marginesie wskazać należy, że kwestia terminu przedawnienia roszczenia o zapłatę czesnego wynikającego z umowy o warunkach odpłatności za studia, o której stanowił art. 160 ust. 3 ustawy z 27 lipca 2005 roku – Prawo o szkolnictwie wyższym była przedmiotem zapytań prawnych kierowanych do Sądu Najwyższego, między innymi o sygnaturze III CZP 60/14 i III CZP 61/14, który jednak 11 grudnia 2014 roku postanowił odmówić podjęcia uchwały, a uczynił tak wobec wprowadzenia 1 października 2014 roku do systemu prawnego art. 160a ust. 7 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym w związku z art. 32 ustawy zmieniającej z 11 lipca 2014 roku.

Ponadto, należy zgodzić się z zapatrywaniem Sądu Rejonowego, że w niniejszej sprawie nie zachodzi *res iudicata*, jak też nie doszło do przerwania biegu przedawnienia, bowiem sprawa wytoczona 31 sierpnia 2012 roku przez stronę powodową przeciwko pozwanemu, o tożsame roszczenie zakończyła się cofnięciem pozwu przez powoda przed rozpoczęciem rozprawy (bez zrzeczenia się roszczenia) i umorzeniem postępowania. Zgodnie z art. 203 § 2 zd. 1 k.p.c. pozew cofnięty nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 kwietnia 1988r. w sprawie o sygn. III CZP 24/88 (OSNCP 1989, z. 9, poz. 138), wyraził pogląd, iż jakościowe przekształcenie powództwa niweczy przerwę biegu przedawnienia poprzednio dochodzonego roszczenia, jeżeli powód cofnął dotychczasowe żądanie przy zachowaniu wymagań przewidzianych przy cofnięciu pozwu (art. 203 k.p.c.), a sąd umorzył postępowanie w tym zakresie, co potwierdza zasadę, że pozew cofnięty nie przerywa biegu przedawnienia i świadczy o słuszności oceny prawnej dokonanej w tej kwestii przez Sąd Rejonowy.

W okolicznościach niniejszej sprawy, wprawdzie podzielić należało częściowo zarzuty apelacji, tj. w zakresie w jakim kwestionowała ona ocenę prawną Sądu Rejonowego, która kwalifikowała stosunek prawny łączący pozwanego i poprzednika prawnego strony powodowej jako umowę nienazwaną, w związku z czym powód zarzucał naruszenie art. 750 k.c. Jednakże nie znalazło to przełożenia na uwzględnienie apelacji.

Zgodnie z art. 160 ust. 3 ustawy z 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym, w brzmieniu obowiązującym w 2010 roku, tj. w czasie, gdy miały miejsce zdarzenia, z których wynikło dochodzone przez powoda roszczenie, warunki odpłatności za studia określała umowa zawarta między uczelnią a studentem w formie pisemnej. W ocenie Sądu Okręgowego, nie powinno być to interpretowane w sposób rozszerzający do tego stopnia by uznać, że ustawodawcy chodziło o umowę o wykonanie usługi polegającej na zakupie przez studenta wiedzy oferowanej przez uczelnię. Nie jest to umowa określająca wzajemne zobowiązania stron związane z procesem kształcenia, w której uczelnia zobowiązuje się do przeprowadzenia studiów, zaś student do uiszczenia zapłaty. Pozostaje to w sprzeczności z istotą kształcenia na studiach wyższych, wynikającą z ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym. Zdaniem Sądu Okręgowego, mamy tutaj do czynienia z umową odpłatności za studia, która stanowi typ umowy nazwanej. Umowa zawarta pomiędzy pozwanym a poprzednikiem prawnym powoda określała przedmiot opłat, ich wysokość, zasady wnoszenia opłat, terminy, skutki opóźnień w dokonywaniu opłat, warunki wypowiedzenia umowy, tak więc regulowała elementy istotne stosunku cywilnoprawnego łączącego strony umowy na podstawie art. 160 § 3 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym. Dlatego też, Sąd Okręgowy uznał, że do wskazanej umowy nie znajdują zastosowania przepisy szczególne dotyczące umowy zlecenia, w szczególności art. 751 k.c. przewidujący dwuletni termin przedawnienia.

Sąd Okręgowy nie zgodził się jednak ze stanowiskiem skarżącego, według którego sąd I instancji dokonał błędnej, bowiem rozszerzającej wykładni art. 751 pkt 2 k.c. w zw. z § 10 załącznika do rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów

z 20.05.2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (Dz.U. z 2002 roku, Nr 100, poz. 908). Zgodnie z § 10 załącznika do ww. rozporządzenia do oznaczenia jednakowych pojęć używa się jednakowych określeń, a różnych pojęć nie oznacza się tymi samymi określeniami. W ocenie Sądu Okręgowego słowo „nauka” użyte w art. 751 pkt 2 k.c. jako charakteryzujące się wieloznacznością, obejmuje swoim znaczeniem pojęcie „kształcenia, uczenia się” i w tym znaczeniu jest synonimem słowa „kształcenie” użytego w ustawie – Prawo o szkolnictwie wyższym. Tak więc sąd I instancji dokonując wykładni art. 751 § 2 k.c. nie dokonał rozszerzającej wykładni tego przepisu.

W ocenie Sądu Okręgowego, za chybiony należy uznać zarzut strony powodowej naruszenia przez sąd I instancji art. 118 k.c.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, roszczenie dochodzone pozewem można zakwalifikować jako świadczenie okresowe, bowiem § 4 przedmiotowej umowy z 10.08.2007 r. reguluje zasady odpłatności za studia, a odpłatność ta dotyczy I, II, III i IV roku akademickiego, przy czym jedynie wysokość czesnego za I rok studiów została wskazana w umowie, natomiast wysokość czesnego za kolejne lata studiów miała być regulowana odrębnie, a płatna w terminach podanych w § 4 ust. 1 pkt b umowy w odpowiednim roku akademickim, tj. w kolejnych 9 miesięcznych ratach czesnego do 20 – go każdego miesiąca. Stąd też, Sąd II instancji nie podzielił twierdzeń skarżącego, że opłaty za studia mają charakter świadczenia jednorazowego, sukcesywnego, zaliczanego na część jednego świadczenia, choć złożonego i podzielonego na etapy (semestr, rok), uiszczanego w zamian za świadczenie uczelni, a czynnik czasu służy jedynie do oznaczenia sposobu wykonania świadczenia i ustalenia prawidłowości jego spełnienia.

Jakkolwiek, wobec wejścia w życie ustawy nowelizacyjnej z 11 lipca 2014 roku, argumenty obu stron dotyczące sposobu liczenia terminu przedawnienia roszczeń z tytułu odpłatnej nauki w szkole wyższej stały się bezprzedmiotowe, bowiem art. 160a ust. 7 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym od 1 października 2014 roku jednoznacznie określa termin przedawnienia w przypadku tego typu umów.

Reasumując powyższe stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy dokonał co do zasady trafnego rozstrzygnięcia, a zatem brak było podstaw do jego zmiany. Modyfikacji ulega tylko podstawa prawna rozstrzygnięcia – z art. 117 § 2 k.c. w zw. z art. 751 pkt 2 k.c. na art. 160a ust. 7 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym w związku z art. 32 ustawy z 11 lipca 2014 roku o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.